

JOANNA WOJDON
Uniwersytet Wrocławski
ORCID [0000-0003-2681-1226](https://orcid.org/0000-0003-2681-1226)

EMIGRACJA Z GALICJI OCZYMA MATURZYSTÓW A.D. 2022

EMIGRATION FROM GALICIA IN THE EYES OF SECONDARY SCHOOL GRADUATES OF 2022

ABSTRAKT: Artykuł oparty jest na analizie około trzystu odpowiedzi na pytanie zawarte w arkuszu maturalnym z historii w 2022 r. dotyczące zależności między strukturą gospodarki Galicji a zjawiskiem emigracji. Wykorzystując program MAXQDA, autorka formułuje wnioski dotyczące wiedzy i umiejętności maturzystów, a także ich przekonań i wartości. Z przeprowadzonej analizy wynika, że wiedza polskiej młodzieży na temat emigracji “za chlebem” jest raczej powierzchowna i ukształtowana nie tylko w toku formalnej edukacji historycznej. Również sprawne posługiwanie się myśleniem przyczynowo-skutkowym oraz traktowanie emigracji jako niebudzącego emocji sposobu poprawy warunków życia można przypisać wpływom czynników pozaszkolnych, na których można jednak budować proces dydaktyczny.

SŁOWA KLUCZOWE: emigracja “za chlebem”, matura z historii, świadomość historyczna, Galicja, zabory

ABSTRACT: The article is based on an analysis of approximately 300 responses to a question from the 2022 A-level (*matura*) history exam regarding the relationship between the economic structure of Austrian Galicia and the phenomenon of emigration. Using the MAXQDA software, the author formulates conclusions about the knowledge and skills of secondary school graduates, as well as their beliefs and values. The analysis indicates that Polish youth's understanding of economic-driven emigration is rather superficial and shaped not only by formal historical education. The effective use of cause-and-effect reasoning and the perception of emigration as an unemotional means of improving living conditions can be attributed to extracurricular influences as well, which, however, can serve as a foundation for the educational process.

KEYWORDS: “for bread” emigration, A-level history exams, historical consciousness, Galicia (Austria), partitions of Poland

Jedno z poleceń arkusza maturalnego z historii w 2022 r. brzmiało następująco: „Wyjaśnij zależność między strukturą gospodarki Galicji a zjawiskiem emigracji”. Tematem niniejszego artykułu jest analiza około trzystu wyjaśnień sformułowanych przez maturzystów. Do jej przeprowadzenia wykorzystane zostało oprogramowanie MAXQDA w wersji 2022. Wnioski dotyczą zarówno wiedzy maturzystów, opanowania przez nich umiejętności związanych z myśleniem historycznym oraz tworzeniem krótkiej narracji historycznej, jak również żywionych przez nich przekonań i wyznawanych wartości. Przeprowadzone badanie pozwala na komentarz dotyczący metody i narzędzia badawczego, a także na sformułowanie ostrożnych rekomendacji dotyczących organizacji procesu nauczania–uczenia się historii.

Dane

Według danych Centralnej Komisji Egzaminacyjnej w sesji majowej w 2022 r. 18 442 osoby rozwiązywały arkusz maturalny z historii w wersji standardowej, a 337 osób – w wersjach dostosowanych do ich specyficznych potrzeb, a więc dla osób nie(do)widzących, nie(do)słyszących, ze spektrum autyzmu lub z porażeniem mózgowym¹.

Zadanie 16.2, „Wyjaśnij zależność między strukturą gospodarki Galicji a zjawiskiem emigracji”, poprawnie wykonało 21 procent zdających (czyli ok. 3900 osób)², co lokuje je wśród zadań trudnych. Tylko trzy polecenia (spośród trzydziestu sześciu tworzących cały arkusz maturalny) uzyskały gorszy wynik, a jedno – taki sam, jak zadanie o emigracji z Galicji³.

Dzięki uprzejmości osób opracowujących *Sprawozdanie* uzyskałam dostęp do zeskanowanych odpowiedzi 296 osób – głównie z Krakowa i Wrocławia, z mniejszymi próbkami z innych okręgów egzaminacyjnych. Trudno uznać tę próbę za reprezentatywną statystycznie, jednak – jak pokażę poniżej – okazała się wystarczająca na potrzeby analizy jakościowej. Jej dobór opierał się głównie na dostępności arkuszy już zeskanowanych. Obniżało to czaso- i kosztochłonność przygotowania

¹ *Sprawozdanie za rok 2022. Egzamin maturalny. Historia. Poziom rozszerzony*, opr. W.K. Kowalczyk, H. Palkij, W. Suski, Warszawa 2022, s. 5.

² *Sprawozdanie...*, s. 11.

³ Najtrudniejsze zadanie miało wskaźnik wykonania na poziomie 6%, najłatwiejsze – 77%. *Sprawozdanie...*, s. 7–15.

danych – wystarczyło wyciąć ze skanów stosowny fragment – tak, bym miała dostęp tylko i wyłącznie do rozwiązań zadania 16.2. Jestem bardzo wdzięczna Kolegom z Komisji Okręgowych oraz Centralnej za przygotowanie tych danych.

Gotowe skany pochodziły zatem z arkuszy, będących przedmiotem odwołań, gdy maturzyści kwestionowali ustalone przez egzaminatorów wyniki – takie arkusze są bowiem z urzędu skanowane przed udostępnieniem. Zmiany punktacji nie dotyczyły przy tym zadania 16.2; zresztą poprawność udzielonych odpowiedzi i uzyskany wynik punktowy nie jest przedmiotem niniejszej analizy. Wśród podanych analizie rozwiązań znalazły się zarówno odpowiedzi poprawne, jak i błędne. Wychodziłam z założenia, że błędna odpowiedź niesie równie cenne informacje o wiedzy, umiejętnościach i przekonaniach zdających, co odpowiedź poprawna, a w niektórych przypadkach może być wręcz bardziej odkrywcza i pomocna w modelowaniu procesu nauczania–uczenia się historii. Nie brałam natomiast pod uwagę odpowiedzi pustych, tzn. takich, gdzie zdający niczego nie napisali. Ilościowo niewiele by wniosły do badania z powodu niereprezentatywności próby, natomiast jakościowo nie dostarczają żadnych informacji.

Metody

Zeskanowane dane zostały najpierw stranskrybowane przy użyciu edytora tekstu. Początkowo próbowałam użyć do tego celu kilku narzędzi dostępnych online, darmowo lub odpłatnie, jednak żadne nie poradziło sobie z odręcznym pismem polskich maturzystów – nawet najbardziej obiecującemu wyraźnie brakowało polskiego słownika. W charakterze pocieszenia można skonstatować, że zaletą ręcznego przepisywania danych była możliwość ich bieżącej wstępnej analizy, formułowania pierwszych refleksji i hipotez badawczych, a także – od strony najbardziej praktycznej – opracowania wstępnych kategorii do etykietowania.

Stranskrybowane odpowiedzi zostały przeniesione do arkusza kalkulacyjnego – każda odpowiedź zajmowała jedną komórkę arkusza, a w sąsiadującej kolumnie zapisano informację o Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej, z której pochodziła. Wreszcie plik arkusza został zaimportowany do programu MAXQDA 2022, tak że każda z odpowiedzi tworzyła osobną jednostkę danych podlegającą etykietowaniu.

Pierwszym narzędziem MAXQDA, z którego skorzystałam, była wizualizacja najpopularniejszych słów. Wizualizację pięćdziesięciu słów najczęściej występujących w odpowiedziach maturzystów przedstawia Ilustracja 1.



Jest to wykaz poddany „lematyzacji” w języku polskim, tzn. różne formy gramatyczne tego samego słowa zostały połączone w jedno hasło (np. emigrował, emigrowali, emigrowała – to emigrować; emigracja, emigracji, emigracją, emigrację – to emigracja itd.). Niestety, narzędzie jest niedoskonałe i na wizualizacji „w” stało się wiekiem, a „tam” – tamą. Ponadto polskiego zabrakło na liście języków, którym można ustawić słowa pomijalne, np. popularne – jak widać na ilustracji – spójniki czy przymyki.

Poza owymi wyrazami pomijalnymi, a także słowami przepisywanymi z treści polecenia, w czołowej pięćdziesiątce zmieściły się określenia wskazujące kierunki dokładniejszych badań. Zaliczyłam do tej grupy po pierwsze te, które dotyczyły struktury gospodarki: „ziemia”, „rolnictwo”, „rozdrobnic”. Z kolei „lud”, „chłop”, „ludność”, „człowiek” – to określenia potencjalnych podmiotów, obdarzonych sprawstwem. „Bieda” i „głód” – to chyba główne powody emigracji, zaś „móc”, „rozwinąć” i „lepiej” mogą sugerować jej cele i wartości przyświecające podmiotom. Wreszcie spójniki „ponieważ”, „dlatego” (a jak się okaże przy bliższej analizie, również „co” i „przez co”) świadczą o ciągach przyczynowo-skutkowych budowanych przez zdających. Jest też grupa słów wskazująca na powszechność lub skalę przedstawianych zjawisk: „bardzo”, „wiele”, „dużo”. Dość zadziwiający był natomiast brak docelowych miejsc emigracji: „zabór” mógł odnosić się – i przeważnie

odnosił się – do samej Galicji, natomiast słowa „z” i „do” czy też „tam” mogą sugerować, że zdający wzmiankowali kierunki migracji.

W oparciu o te wskazówki utworzyłam kategorie, w ramach których etykietowałam później poszczególne fragmenty odpowiedzi maturzystów.

Jedna z nich dotyczyła elementów myślenia historycznego występujących w wypowiedziach. Etykiety oparłam na rodzajach myślenia historycznego wyróżnionych w literaturze przedmiotu przez Petera Seixasa⁴: wynikanie (myślenie przyczynowo-skutkowe), przyjmowana perspektywa historyczna (czyj punkt widzenia i czyje działania są uwzględniane w odpowiedzi), wartości, sprawstwo, odwołanie się do dowodów historycznych i doniosłość historyczna.

Druga grupa etykiet związana była z charakterystyką gospodarki Galicji i poszczególnych jej gałęzi: rolnictwa, przemysłu i handlu.

Trzecia dotyczyła ludności Galicji i grup społecznych, o których pisali zdający. Znaleźli się wśród nich chłopci, szlachta/posiadacze, Polacy, ludzie młodzi i rodziny.

Czwarta kategoria etykiet objęła proces emigracji. Była to kategoria najbardziej rozbudowana, z kilkoma podkategoriami. Odnotowywałam bowiem kierunek emigracji, jej przyczyny podawane przez zdających, a także skutki, wartości przypisywane emigracji oraz rodzaje emigracji czy też terminy stosowane w odniesieniu do procesów migracyjnych.

Etykietowałam też odpowiedzi odnoszące się do kwestii autonomii galicyjskiej, choć ich związek z procesami migracji na ogół wskazywany był błędnie, np.: „W Galicji obowiązywała względna autonomia w porównaniu do innych zaborów, dlatego też emigracja nie była tak powszechnym zjawiskiem, jak w zaborze rosyjskim czy austriackim, gdzie represje na Polakach były ogromne i powszechne.” Osobną wreszcie etykietę zarezerwowałam dla wypowiedzi całkowicie sprzecznych z faktami historycznymi. Jej nazwę zaczerpnęłam z pierwszej tego rodzaju wypowiedzi, na którą natknęłam się, analizując dane: „Chcieli bardziej rozwinąć rolnictwo, dlatego przyjeżdżali tam emigranci”⁵ (dalsze przykłady przytaczam przy analizie różnych błędnych podejść).

⁴ P. Seixas, *The historical thinking project*, <https://historicalthinking.ca/peter-seixas> [dostęp 20.07.2020]. Por. J. Wojdon, *Myśląc o wieloetniczności*, Wrocław 2018.

⁵ Przytaczając odpowiedzi maturzystów, dokonuję ich podstawowej korekty – uzupełniam interpunkcję, uzgadniam formy gramatyczne. Przyjmuję bowiem, że odpowiedzi maturalne powstają w warunkach stresu i pośpiechu, który nie pozwala na korektę, zaś przedmiotem mojej analizy jest wiedza i myślenie historyczne, a nie poprawność językowa wypowiedzi.

Osobnymi etykietami znakowałam liczbę czynników warunkujących emigrację, wymienianych w poszczególnych odpowiedziach. Wahała się ona od jednego do sześciu.

Czytając kolejne odpowiedzi maturzystów, przyporządkowywałam ich fragmenty do ustalonych etykiet. Poszczególnym odpowiedziom przypisanych zostało od dwóch do kilkunastu (maksymalnie osiemnastu) etykiet. Na bieżąco uzupełniałam też listy etykiet w poszczególnych kategoriach, aby uwzględnić możliwie szeroki wachlarz aspektów, które znalazły odzwierciedlenie w pracach maturzystów. Już po ok. 40 odpowiedziach lista była wysycona – to znaczy, lektura kolejnych prac maturzystów nie przynosiła treści, które nie mieściłyby się w istniejącym zestawie etykiet i wymagałyby jego rozszerzenia. Zgodnie z zasadami teorii ugruntowanej można było przystąpić do wyciągania wniosków.⁶

Przedstawione niżej wyniki zostały ustrukturyzowane w oparciu o kategorie stosowane przy analizie danych. Przyglądając się bliżej poszczególnym elementom, korzystałam dodatkowo z innych opcji programu MAXQDA, takich jak możliwość badania powiązań między poszczególnymi słowami (np. „warunki” to „lepsze warunki” lub „warunki życia”, związane także ze słowem „poszukiwanie”) czy też częstotliwość występowania poszczególnych etykiet lub kategorii w analizowanym zestawie danych. Wracałam też do całych oryginalnych odpowiedzi uczniowskich, by nie zgubić szerszego kontekstu etykietowanych treści.

Wyniki

Wiedza

Gospodarka Galicji

Niemal wszyscy zdający odnieśli się do sytuacji gospodarczej Galicji – wymuszała to treść polecenia: „Wyjaśnij zależność między **strukturą gospodarki** Galicji...”. Maturzyści niemal powszechnie wyrażali przekonanie, że struktura gospodarki lub – szerzej – sytuacja ekonomiczna Galicji była niekorzystna, bo oparta na rolnictwie, „słaba”, „zacofana”, „niedopracowana”, „tkwiła w swoistej stagnacji”. Wielu przyglądało się jej nieco bliżej – zwłaszcza że polecenie 16.1 – bezpośrednio poprzedzające to o emigracji – opierało się na analizie diagramów przedstawiających procentowy udział gospodarstw o zadanym przedziale wielkości powierzchni,

⁶ Por. K. Charmaz, *Teoria Ugruntowana. Praktyczny przewodnik po analizie jakościowej*, Warszawa 2009.

oddzielnie dla każdego z zaborów⁷. Zdający pisali więc o rozdrobnieniu gospodarstw rolnych w Galicji, o niekorzystnej strukturze gospodarki rolnej (niekoniecznie wskazując, czy mieli na myśli to, że była niekorzystna dla określonej grupy – chłopów? – czy też dla rozwoju gospodarczego prowincji; o problemach z precyzowaniem punktu odniesienia piszę także w sekcji poświęconej umiejętnościom, w tym doniosłości historycznej), o tym, że rolnictwo przynosiło niewystarczające plony. Powtarzał się motyw przysłowiowej „galicyjskiej nędzy” i głodu. Kilka osób przytoczyło nazwy „Golicji i Głodomerii” jako potocznie – i prześmiewczo – stosowane w ówczesnym żargonie odpowiedniki oficjalnej nomenklatury administracyjnej.

Rzadziej pojawiały się komentarze dotyczące przemysłu. Pisano w nich o brakach („przemysł był nikły” albo „znikomy”), „małym uprzemysłowieniu”, zaniedbaniach („władze zaborcze nie inwestowały zysków w powstanie zakładów przemysłowych”), miastach „uprzemysłowionych w niewielkim stopniu”, niedostatecznym rozwoju („był nisko rozwinięty”), zacofaniu, nie podając jednak bliższych szczegółów ani przykładów ośrodków przemysłowych. Raz pojawiły się kopalnie soli w Wieliczce i Bochni. Wyjątkowo obszernie potraktowano przemysł w następującej odpowiedzi: „W Galicji panowała bieda i słabe uprzemysłowienie, było mało pracy poza dużymi ośrodkami miejskimi, tj. Kraków czy Lwów, dlatego ludzie wyjeżdżali z Galicji w poszukiwaniu lepszej sytuacji materialnej.”

Jeszcze rzadziej wzmiankowano handel, i to raczej w kontekście zbywania plonów przez rolników niż zajęcia wyspecjalizowanych w nim kupców („Mała własność ziemska powoduje to, że gospodarstwa są nastawione na samowystarczalność, a nie na handel.”).

Na ogół sytuację gospodarczą przedstawiano po prostu jako stan istniejący, nie przypisując nikomu winy (ani zasługi) za warunki, w których funkcjonowali mieszkańcy. Przytoczona wyżej krytyka zaborcy była wyjątkiem, nie regułą. Równocześnie – znowu zgodnie z logiką polecenia – czynniki gospodarcze i ich pochodne (zła sytuacja ekonomiczna, bieda, głód, brak perspektyw) były wskazywane przez zdających jako główne czynniki pchające do emigracji.

Obraz Galicji jako rejonu zacofanego gospodarczo jest więc zakorzeniony w świadomości polskich maturzystów. Można przypuszczać, że jest to wynik nie tylko edukacji historycznej, lecz także np. polonistycznej – motyw nędzy galicyjskiej występuje także w lekturach licealnych.

⁷ Zadanie brzmiało: Rozstrzygnij, który wykres przedstawia strukturę gospodarstw w Galicji. Odpowiedź uzasadnij, odwołując się do danych z wykresów i wiedzy własnej.

Spółeczeństwo Galicji

Zdający nie poświęcali szczególnej uwagi osobom, o których pisali. Na ogół traktowali społeczeństwo Galicji po prostu jako „ludzi” lub „ludność”. Pojawili się też „przeciętni zjadacze chleba”. Niektórzy wyróżniali chłopów – jako szczególnie dotkniętych biedą i brakiem perspektyw w miejscu zamieszkania, co wynikało z wadliwej struktury gospodarczej regionu. Zdecydowanie rzadziej pojawiała się szlachta czy też „posiadacze”; w dodatku odwołania do niej przeważnie były obarczone różnymi błędami (np. „Szlachta emigrowała, a majątki były przejmowane przez chłopów.” „[...] wyemigrowało stamtąd dość dużo wielkich właścicieli ziemskich, a pozostały drobne gospodarstwa rolne.”). W niektórych wypowiedziach, w których pojawia się szlachta, pobrzmiewają echa lekcji o rabacji galicyjskiej „Chłopi otrzymywali dodatkowe tereny, ponieważ wymordowali dużą ilość szlachty a większość z pozostałych zdecydowała się na emigrację, aby uniknąć podobnego losu. Dzięki temu w Galicji była spora ilość gospodarstw rolnych od 20 do 100 ha i wyższej.” Jeśli chodzi o inne grupy społeczne, sporadycznie pojawia się inteligencja, a raz – „oficerowie” („Podczas emigracji z kraju wyjeżdżali ludzie uczeni, oficerowie, zaś pozostawała reszta ludności chłopskiej i miejskiej.”).

Właściwie nie podejmowano innych, poza podziałem klasowym, prób kategoryzacji ludności. Maturzyści nie zwracali np. uwagi na płeć czy wyznanie, bardzo rzadko – na wiek, przypisując emigrację i poszukiwanie lepszego życia „młodym”, czasem na narodowość – ale tylko polską; osoby innych narodowości nie zaistniały nawet na marginesach, choć przecież Galicja była obszarem wieloetnicznym. Sporadycznie pisano o emigrujących rodzinach, także wielodzietnych („popularnych w tamtym czasie”), przeważnie zaś – albo o jednostkach, albo przeciwnie – o „ludziach” czy „ludności”. Są to zbiorowości raczej amorficzne: skoro trzeba pisać o emigracji, to znaczy, że ktoś musiał emigrować.

Nie podejmuję się rozstrzygnąć, czy pisanie o „ludziach” jako takich to wyłącznie wyraz braku głębszej refleksji nad zróżnicowaniem społeczeństwa, czy może element spojrzenia oddolnego i humanistycznego na procesy historyczne – historię tworzą ludzie, a nie grupy czy – jak chciał marksizm – klasy społeczne. Jak piszę w sekcji poświęconej sprawstwu, w niektórych pracach podmiotem jest sama emigracja jako proces zachodzący w określonym miejscu i czasie, nie wygląda więc, by ewentualne humanistyczne podejście było powszechnie wynikiem głębszej refleksji i świadomego wyboru.

Emigracja

Wiedza maturzystów o masowej emigracji (tzw. emigracji „za chlebem”) z Galicji na przełomie XIX i XX w. sprawia wrażenie dość powierzchownej. Idąc za poleceniem, zdający używają pojęcia „emigracja”, czasem precyzując jej kierunek: do lub z Galicji, pisząc o emigracji „zarobkowej”, „ekonomicznej”, „za chlebem”, sporadycznie też o emigracji zagranicznej lub zewnętrznej/wewnętrznej. Nie stosują natomiast pojęć „imigracja” czy „migracje”. Rzadko pojęcie „emigracja” wyjaśniają („co świadczy o emigracji, ponieważ zmieniają położenie geograficzne”), natomiast posługują się nim poprawnie. Po pierwsze, znaczy to, że je rozumieją, a po drugie – że jest dla nich (chyba) na tyle oczywiste, że dodatkowych wyjaśnień nie potrzebuje. Być może niepodjęcie trudu definiowania pojęcia to także efekt przyjmowania przez zdających poprawnej strategii egzaminacyjnej: nie pisać tego, czego wyraźnie nie żąda egzaminator, a ustrzeżesz się niepotrzebnych błędów.

Analogicznie, wielu zdających nie wyszło w odpowiedziach poza stwierdzenie faktu migracji – skoro trzeba wykazać jej związek z sytuacją gospodarczą, to znaczy, że zachodziła, ale już szczegółów podawać nie trzeba. Niektórzy dodatkowo wskazali kierunek emigracji, przeważnie poprawnie – z Galicji, choć znaleźli się i tacy, którzy pisali o emigracji **do** Galicji. W tym drugim przypadku pisano o Polakach z innych ziem polskich, gdzie polityka zaborców działała jako czynnik wypychający („Osoby migrujące do Galicji pragnęły wyrwać się z opresji zaborców.”), albo też autonomia galicyjska – jako czynnik przyciągający („Ludność emigrowała wówczas do Galicji, która miała największy zakres autonomii.”), względnie wskazywano na połączenie obu tych czynników („Mimo że struktura gospodarki w Galicji była słabo rozwinięta, to w Galicji obowiązywała autonomia, dlatego wielu Polaków emigrowało na ten teren, ponieważ mieli zapewnione więcej praw i wolności niż w pozostałych zaborach.”).

Pisząc o imigracji do Galicji, trudno było wykazać jej powiązania z sytuacją gospodarczą tego zaboru – co było istotą polecenia. Niektórzy próbowali logicznie, ale przy tym naiwnie, łączyć swobody polityczne z rozwojem gospodarczym: „Ludzie w Galicji mieli więcej swobód, dzięki czemu gospodarka mogła się rozwijać.” Innym skojarzenie Galicji z autonomią najwyraźniej przyćmiło inne czynniki, w tym wiedzę z zakresu historii gospodarczej regionu – *vide*: „Zabór w Galicji posiadał autonomię gospodarczą, zatem wiele [!] Polaków emigrowało do tegoż zaboru.” Widziałabym w takim podejściu dziedzictwo literatury romantycznej i młodopolskiej, omawianej na lekcjach języka polskiego, przy równoczesnym

marginalizowaniu zjawiska emigracji „za chlebem” w szkolnej edukacji historycznej, np. w podręcznikach szkolnych czy podstawach programowych⁸. Nieliczni dostrzegali, że czynniki ekonomiczne pchały mieszkańców Galicji do emigracji **pomimo** obowiązujących tam swobód: „Mimo wielu swobód, które dawała Galicja, to często gospodarczo ludzie emigrowali z tamtych terenów.”

Jako że polecenie uwypuklało sprawę ekonomicznych przyczyn emigracji – bo takie właśnie są podstawowe powiązania między gospodarką a emigracją – trudno oczekiwać, by zdający poświęcali większą uwagę temu, co się działo z emigrantami, którzy Galicję opuścili. Nawet Chat GPT poproszony o jednoakapitową wypowiedź na temat z polecenia skoncentrował się na tym, co opuszczano, a nie na tym, do czego się udawano ani co zmieniano: „Struktura gospodarki Galicji, oparta głównie na rolnictwie z niewielkimi obszarami przemysłowymi, oraz niskie dochody, brak rozwoju ekonomicznego i społecznego, jak również liczne klęski żywiołowe i napięcia polityczne, stwarzały niekorzystne warunki życia, które skłaniały wielu mieszkańców do emigracji w poszukiwaniu lepszych możliwości ekonomicznych, stabilności oraz poprawy jakości życia.”

Niektórzy maturzyści precyzowali jednak przynajmniej kierunki emigracji: inne zabory (konkretnie – zabór pruski), Amerykę (albo pisali o emigracji „za ocean”), lub też przywoływali państwa: Stany Zjednoczone, a sporadycznie także Kanadę i Brazylię. Wiedza o tym, co działo się po wyjeździe i czym się zajmowali emigranci, oraz jakie miało to znaczenie dla samych emigrantów i dla Galicji, w tym dla gospodarki regionu, pozostaje poza zasięgiem maturzystów. Jak wykazałyśmy kilka lat temu wspólnie z Małgorzatą Skotnicką-Palką, emigranci znikają z polskiej narracji podręcznikowej najpóźniej w chwili dotarcia do miejsca osiedlenia się, a często – gdy tylko przekraczają granice Polski⁹. Podręczniki nie piszą więc np. o korzystnych przemianach w gospodarce Galicji wynikających z dopływu gotówki, którą emigranci zasilali swoje gospodarstwa rolne i szerzej – wspólnoty lokalne, czy też o pożytkach ze zdobywanych doświadczeń, poszerzenia horyzontów, przenoszenia zagranicznych technologii czy rozwiązań organizacyjnych. Nie może więc dziwić, że zdający na ogół nie podejmowali tych zagadnień, a ci nieliczni, którzy zajęli się skutkami emigracji, na ogół przedstawiali je błędnie, np.: „Zjawisko emigracji

⁸ J. Wojdon, M. Skotnicka-Palka, *Migracje z ziem polskich w XIX wieku we współczesnych podręcznikach do historii dla szkoły podstawowej*, „Studia Migracyjne – Przegląd Polonijny” 2021, nr 1 (179), s. 225–238.

⁹ Ibidem.

z ziem Galicji sprawiło pogorszenie się i zachwianie gospodarki na tamtych terenach. Coraz mniej było chłopów i szlachty, która zasilała gospodarkę” albo „Przez wielką emigrację [!] pozostawały ogromne ziemie, które nie były w żaden sposób użytkowane, dlatego też tworzyły się duże własności ziemskie.” Zupełnie wyjątkowy charakter ma konkluzja jednej z odpowiedzi: „Emigracja części ludności z Galicji wspierała zatem rozwój ekonomii (hamowała upadek).”

Myślenie historyczne (umiejętności i wartości)

Myślenie przyczynowo-skutkowe

Polecenie żądało, by zdający „wyjaśniali zależność” – czyli wykazali się umiejętnością myślenia przyczynowo-skutkowego. Analizowane odpowiedzi pokazują, że niemal wszyscy maturzyści tę umiejętność opanowali, i to zarówno w zakresie dostrzegania zależności, jak też sposobu ich wyjaśniania czytelnikowi. Jeśli popełniali błędy, to wynikały one z deficytów merytorycznych (oprócz przytoczonych wyżej, także np.: „Galicja była ukierunkowana na gospodarkę rolną z bardzo słabą infrastrukturą, przez co emigracja dotknęła te tereny w bardziej ograniczonym stopniu.”). Nie można natomiast mieć zastrzeżeń co do sposobu przeprowadzenia argumentacji – jak wiadomo z logiki, błędne przesłanki mogą doprowadzić do fałszywych wniosków nawet przy najbardziej poprawnym toku rozumowania (np. „W Galicji najdłużej występowała gospodarka feudalna, dlatego chłopci migrowali po to, by móc zdobyć własną ziemię i uwolnić się od uciążliwej pańszczyzny” albo: „Ubogie tereny, które były tak czy siak niezbyt dobrze zaludnione, [na skutek emigracji] zaczęły jeszcze bardziej pustoszeć.”). Błędy wynikały zwłaszcza z przyjęcia niewłaściwego kierunku migracji – gdy osoba zdająca założyła, że następował napływ imigrantów do Galicji („Ludność emigrowała do Galicji, ponieważ rozwinięta struktura gospodarki dawała nadzieje na dogodniejsze życie.”); takie założenie często było czynione w oparciu o przekonanie o autonomii politycznej („Do Galicji, gdzie była największa wolność, emigrowali Polacy z dwóch zaborów. Duża liczba ludności przekładała się na rozdrobnienie gospodarstw.”), a także wynikało z nieznamości skutków emigracji dla regionu i to na różnych poziomach: „Największe połacie terenów były zagospodarowane w Galicji, z tego względu, że przesiedlali się tu mieszkańcy innych zaborów”, albo przeciwnie: „Gospodarka po emigracji malała, ponieważ ludzie emigrowali i nie miał kto ją [!] zarządzać.”

Maturzyści wyraźnie potrafili konstruować ciągi przyczynowo-skutkowe, zarówno krótkie, jak i bardziej rozbudowane. Rekordziści potrafili połączyć w takie ciągi po pięć–sześć czynników, np.: „Brak przemysłu w regionie i powszechne zacofanie skłaniały ludność do emigracji na inne tereny. Gospodarka Galicji była oparta na przestarzałym rolnictwie, a rolnika i przeciętnego mieszkańca nie było na wiele stać, i była niewielka szansa na poprawę jego losu na tym terenie.” Badany materiał zadaje kłam opiniom o tym, że tworzenie samodzielnej wypowiedzi przekracza możliwości maturzystów, że uczą się pod testy, a wypowiadają się monosylabami. Zdarzały się wypowiedzi nieporadne językowo – być może pisały je osoby, dopiero uczące się polskiej gramatyki. Nawet im trudno jednak odmówić spójności logicznej, np. „Galicja była regionem najuboższym w zaborach i często rodziny nie mogły utrzymać się z małych gospodarstw. Dlatego z Galicji wyjeżdżano, aby szukać środków na życie.” Zdają sobie, oczywiście, sprawę, że analizowane odpowiedzi to te, w których jakieś treści się znalazły i że oprócz nich było sporo odpowiedzi pustych. Jednakże odpowiedzi pozbawione logicznego toku stanowią zdecydowaną mniejszość.

Zarazem jednak trudno byłoby przypisać opanowanie umiejętności logicznego myślenia jakiemuś systematycznemu treningowi na lekcjach historii. Różnorodność technik argumentacji czy długa lista stosowanych przez maturzystów spójników („zatem”, „przez co”, „dlatego”, „dlatego też”, „bo”, „ponieważ”, „aby”, „więc”) czy innych konstrukcji gramatycznych wyrażających wynikanie („z powodu”, „ze względu”, „z tego względu”, „na skutek”, „w celu”, „dzięki”, „Wynikiem tego była”, „Była to przyczyna”, „Zjawisko emigracji było zależne”, „To wszystko doprowadziło”, „prowadziło”, „co powodowało”, „pozwalało”, „wywoływało”, „sprawiało”, „oznaczało”, „wpływało”, „skłaniało”, „skutkuje”, „przyczynia się”) świadczy o tym, że nie kierowano się jednym ustalonym i wyćwiczonym schematem czy algorytmem, powszechnie występującym w materiałach dydaktycznych, ale raczej stosowano umiejętności wykształcone przy różnych okazjach, zdrowy rozsądek i ogólną inteligencję.

Sprawstwo i perspektywa historyczna

W wypowiedziach maturzystów można wyróżnić trzy podejścia do sprawstwa w procesach migracyjnych w Galicji.

Podejście pierwsze skupia się na zjawiskach i im przypisuje moc sprawczą. Ludzie albo nie występują („Emigracja zwiększała się przy gorszej sytuacji gospodarczej, a zmniejszała przy lepszych sytuacjach.”), albo są tylko obiektami

działania zjawisk i procesów, historycznych, społecznych czy gospodarczych. Np. w wypowiedzi „Małe gospodarstwa rolne nie były w stanie efektywnie wyżywić populacji, co potęgowało biedę oraz zwiększało szansę wystąpienia klęski głodu, co popychało ludność do emigracji” – sprawstwem obdarzono ogólną sytuację, bliżej nawet nienazwaną („co”), w mniejszym zakresie antropomorfizowane gospodarstwa („nie były w stanie wyżywić”), natomiast ludność jest „popychana do emigracji” przez owo niedookreślone „co” – ogólną sytuację gospodarczą. Analogicznie w odpowiedzi „Drobne gospodarstwa rolne nie były w stanie wyżywić licznej w Galicji ludności. Skutkowało to głodem i emigracjami w poszukiwaniu lepszych warunków życia” mamy gospodarstwa i ogólną sytuację określoną jako „to”. Jest mowa o poszukiwaniu lepszych warunków życia, ale bez nazwania podmiotu lub podmiotów tych działań.

W podejściu drugim ludzie są częścią przedstawianych zjawisk, przy czym ich zachowania jawią się jako naturalny element opisywanych procesów: „Z tak małych gospodarstw ciężko było wyżyć, stąd właściciele tych ziem emigrowali.”

Trzecie podejście uwypukla sprawstwo człowieka w kształtowaniu swojego życia, a pośrednio także – procesów historycznych. Ludzie podejmują decyzje („w Galicji nie było możliwości rozwinąć się gospodarczo, więc **dużo osób decydowało się na emigrację**”), dokonują wyborów („Właściciele mniejszych gospodarstw nie mogli konkurować z ogromnymi gospodarstwami, więc nie było ich stać na wyżywienie swoich rodzin. Z tego powodu **decydowali się** na emigrację zarobkową.”), działają („W Galicji gospodarka była zacofana. **Ludzie próbowali wyrwać się** z zaborów, uciekając do innych krajów.”). Stosunkowo często zdający podkreślali przymus działania („aby zarobić na życie, sporo ludzi **musiało szukać pracy za granicą**”), zwłaszcza w odniesieniu do osób w nieuprzywilejowanej sytuacji społecznej czy gospodarczej („ludzie mniej zamożni **byli zmuszeni udać się w emigrację** za chlebem do innych krajów”). Swobodną decyzję o emigracji maturzyści częściej przypisywali osobom bogatszym, zaradniejszym, np. „W Galicji panowała bieda, przez co **ci, którzy mogli sobie na to pozwolić**, uciekali stamtąd”¹⁰ czy też lepiej wykształconym: „[...] edukacja nie była powszechna,

¹⁰ Podobny pogląd znalazł odzwierciedlenie w błędnej odpowiedzi: „Emigracja w Galicji nie była tak zauważalnym zjawiskiem jak w innych zaborach, ponieważ było tam mało właścicieli ziemskich, którzy posiadali ogromne gospodarstwa, więc nie chcieli wyjeżdżać, natomiast chłopci, którzy licznie przeważali właścicieli, nie mieli środków, aby wyemigrować.”

więc ludzie **woleli zostać** na swoich terenach zamiast emigrować.” W kilku wypowiedziach pojawiło się w kontekście emigrantów słowo „elita”.

W odniesieniu do chłopów dominowało zaś postrzeganie ich jako ogarniętych niemocą. Słowem najczęściej powiązanym z terminem „chłop/chłopi” było „nie” – „nie mieli”, „nie mogli”, „nie byli”. U części zdających ta niemoc – ułożenia sobie godnego życia w Galicji – przedstawiana jest jako motor emigracji, u innych – jako powód pozostawania w niezdrowej strukturze ekonomicznej, podczas gdy inni – dysponujący lepszymi możliwościami – emigrują. Choć niemoc i przymus oznaczają pozbawienie możliwości wyboru i ograniczenie sprawstwa, to jednak samo podniesienie kwestii przymusu świadczy o tym, że zdający uwzględniają podmiotowość i sprawstwo ludzi w przeszłości.

Niektórzy zdający przyjmowali zatem perspektywę makro i pisali o Galicji czy szerzej – ziemiach polskich. Zarazem jednak nie postrzegali procesów migracyjnych zachodzących w Galicji jako elementu ówczesnych europejskich czy wręcz globalnych zjawisk społecznych i gospodarczych¹¹ – a w każdym razie nawet ich nie wzmiankują. Inni przedstawiali emigrację z perspektywy jej uczestników, na ogół nie wnikając w szczegóły uwarunkowań społecznych, biologicznych, kulturowych czy innych. Migracja była wówczas doświadczeniem „ludzi”, „ludności” – często popychanej biedą, a więc chłopskiej. Rzadziej pokazywano ją jako przejaw zaradności albo troski o rodzinę czy też wybór życiowy ludzi młodych – takich, z którymi mogą chyba identyfikować się stojący u progu dorosłości maturzyści.

Wartości/etyczny wymiar przeszłości

Tradycyjnie w polskiej kulturze, co najmniej od czasów romantyzmu, emigracja nie miała dobrej prasy. Można wskazywać na dziedzictwo wieszczów narodowych, epatujących w swoich utworach tęsknotą za utraconą ojczyznę i przypisujących doświadczeniu emigracji konotacje jednoznacznie negatywne. Cytaty takie jak „biada nam, zbiedzy” (Mickiewicz, „Pan Tadeusz”) czy „los nieszczęśliwy goni” (Słowacki, „W pamiętniku Zofii Bobrówny”) weszły do kanonu lektur szkolnych. Uchodźcza trauma znalazła odzwierciedlenie w życiu i twórczości polskich emigrantów politycznych okresu II wojny światowej¹². Trwałość podejścia do emigracji jako zdrady, ucieczki i deklasacji ujawniła Mary Erdmans w rozmowach z polskimi emigrantami do Stanów Zjednoczonych

¹¹ A. Walaszek, *Migracje Europejczyków 1650–1914*, Kraków 2007.

¹² Np. E. Wittlin-Lipton, *Z dnia na dzień: Reportaż z modą w tle z czasów zawieruchy*, Toruń 2012.

z okresu stanu wojennego¹³. Natomiast w odpowiedziach maturzystów występuje ono jedynie marginalnie (zdanie „Galicja opiewała [!] w bogatą strukturę gospodarki, zaś na emigracji ludność zmuszona była pracować w polu” stanowi odosobniony przykład, świadczący o tym, że przekonanie o niedostatkach życia emigracyjnego zbudowane jest na znacznych lukach w wiedzy).

Za wyjątkowo bogatą w wartości, ale i emocje można uznać następującą odpowiedź: „Brak możliwości samoutrzymania się z ziemi daje impuls do podjęcia **ryzyka** wyjazdu jako możliwej **szansy** zarobkowej, więc im więcej małych gospodarstw, tym więcej osób emigrujących ze wsi do miast lub **szukania szczęścia** w Ameryce.” Mamy tu niemal pełne spektrum emocji i wartości towarzyszących migrantom: od ryzyka, przez szansę, po szczęście – co interesujące, właśnie w tym, pozytywnie nacechowanym, kierunku.

Maturzyści A.D. 2023 na ogół traktowali emigrację jako zwyczajny wybór człowieka, realizację jego prawa do godnego życia: „Często decydowali się na emigrację ku lepszym warunkom życia.” Nie przedstawiali jej jako trudnej decyzji osobistej: zmiana miejsca życia nie wydawała się zdającym sprawą nadzwyczajną czy traumatyczną. Przeciwnie, widzieli w niej prawo, szansę, drogę ku lepszej przyszłości. Nie można wykluczyć, że działało się tak dlatego, że sami zdający (jeszcze) takiej decyzji nie podejmowali ani skutków emigracji nie doświadczali. Być może był to wynik zmian mentalności spowodowanych wzrostem mobilności międzynarodowej w ostatnich latach, w tym emigracją poakcesyjną. A być może to jeszcze jeden przejaw przyjmowania strategii egzaminacyjnej preferującej proste, konkretne odpowiedzi – niekiedy aż przesadnie, jak w odpowiedzi „Z powodu licznych imigracji [!] polityka rolna Galicji się zmieniała.”

Notabene, dążenie do poprawy warunków życia jawi się jako główna wartość życiowa, motor podejmowanych działań i ich uzasadnienie, przytaczane przez maturzystów w kontekście mieszkańców dziewiętnastowiecznej Galicji, ale zarazem – ponieważ wartości te nie są poddawane żadnej refleksji czy dekonstrukcji – można chyba uznać, że są to także wartości uznawane przez samych maturzystów. Nie pojawiał się motyw „zbawiania ojczyzny” czy innych form dbania o dobro ogółu. Nawet jeśli zdający pisali o swobodach politycznych w Galicji, to raczej w kontekście tego, że pozwalały one aktywistom na spokojne życie, a nie że

¹³ M.P. Edrmans, *The Social Construction of Emigration as a Moral Issue*, „Polish American Studies” 1992, nr 49 (1), s. 12–14, 18–20; cf. M.P. Erdmans, *Aktywność polityczna uchodźców „Solidarności” w Chicago w latach 1980–1989*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2014, nr 24 (2), s. 429–431.

umożliwiały prowadzenie szerzej zakrojonej działalności politycznej („Dużo osób emigrowało do Galicji, gdyż był to najmniej represjonowany zabór; wiele osób zostało tam rolnikami, gdyż był to główny zawód w Galicji.” albo „Galicja była najbardziej zacofanym i najbiedniejszym zaborem, ale też z najmniejszymi obstrzeniami, dlatego ludzie wyjeżdżali w poszukiwaniu majątku, lepszego życia.”) Tu znów należy brać poprawkę na treść pytania, nakierowującą na sprawy gospodarcze, oraz formułę egzaminu. Warto jednakże odnotować fakt, że słowo „życie” występuje w wypowiedziach najczęściej jako „lepsze” czy „dogodniejsze” życie, „życie na godnym poziomie”, „jakość życia”, „poziom życia”, „warunki życia” (są też „warunki bytowe”, „warunki pracy i życia”), zaś „poszukiwanie” – wyłącznie jako „poszukiwanie lepszego życia” lub „lepszych warunków życia”. Krytyczne oceny emigracji dotyczą jej – błędnie zresztą ocenianych – skutków dla gospodarki regionu; maturzyści nie łączą jednak prezentacji tych skutków z ocenami moralnymi decyzji emigrantów.

Dowody źródłowe

Tylko sporadycznie maturzyści przytaczali dane ze źródeł, by udowodnić swoje stwierdzenia. Do tej kategorii zaliczyć można wypowiedzi przywołujące cytaty o „Golicji i Głodomerii”. Nieliczni odwołali się do diagramów z zadania 16.1 („Małe gospodarstwa, których ilość przedstawiono na wykresie, generowały mały zysk, nierzadko ledwo mogąc wyżywić osoby je uprawiające. Prowadziło to do powszechnej galicyjskiej biedy, zmuszając wielu mieszkańców tego regionu do emigracji zarobkowej.”), przywołując widoczne tam dane liczbowe lub je interpretując, czasem błędnie („Mniejsza liczba hektarów (więcej procent) pokazuje, że ludzie przybywali do Galicji, a nie uciekali z niej.”). Za pośrednio oparte na tym materiale źródłowym (nawet jeśli zdający otwarcie tego nie wskazywali) można uznać także inne wypowiedzi dotyczące wielkości gospodarstw, ich rozdrobnienia i struktury agrarnej. Najwyraźniej maturzyści nie mają nawyku powoływania się na dowody źródłowe w argumentacji albo brak ich przytaczania to kolejny przejaw opanowania pragmatyki egzaminacyjnej, nakazującej unikać niewymuszonych błędów – skoro polecenie nie wymagało tego rodzaju uzasadnienia.

Być może ów brak nawyku opierania argumentów na dowodach źródłowych ułatwia maturzystom przenoszenie własnych, współczesnych doświadczeń, wartości i sposobów postępowania na realia galicyjskie z przełomu XIX i XX w. Sformułowanie „Galicja nie była atrakcyjna” brzmi niemal jak ze współczesnego folderu reklamowego, zaś „brak mechanizacji przyczyniał się do pauperyzacji

społeczeństwa” – z opracowania dotyczącego współczesnej ekonomii. Wspomniane już „warunki życia”, ale także wzmianki o bezrobociu („Gospodarka Galicji była oparta głównie na rolnictwie, a jej przemysł był nisko rozwinięty, co powodowało duże bezrobocie, które z kolei wywoływało emigrację.”), w tym w „zakładach” („migracja powodowała braki pracownicze w zakładach pracy”), w rolnictwie („młodzi chłopci stanęli przed widmem braku pracy”) czy też wśród osób wykształconych („Gospodarkę Galicji stanowiło głównie rolnictwo; wielu wykształconych ludzi nie mogło znaleźć pracy, więc postanawiali emigrować.”) – brzmią jako zdroworozsądkowe wyjaśnienia procesów historycznych w oparciu o współczesny ogląd świata i dzisiejsze realia społeczno-gospodarcze. Z kolei odpowiedź „Gospodarka w Galicji była słabo rozwinięta, dlatego ludność zamieszkująca te tereny emigrowała na tereny bardziej wysunięte na północ, gdzie gospodarka była na znacznie lepszym poziomie niż na południu, czyli w Galicji” zdaje się transponować współczesne ujęcia migracji z ubogiego Południa ku bogatej Północy na realia ziem polskich sprzed wieku. Zaś zdanie „W Galicji coraz więcej ludzi migrowało na wieś, gdzie zajmowali się uprawą roli oraz budowali swoje gospodarstwa” brzmi jak echo dzisiejszych procesów dezurbanizacyjnych.

Tutaj być może należałoby też umieścić zarówno akceptującą ocenę moralną czy przynajmniej zrozumienie dla decyzji o emigracji zarobkowej (gdzie za punkt odniesienia mogą służyć maturzystom dość świeże doświadczenia z poakcesyjnej Polski), jak też negatywne postrzeganie konsekwencji emigracji dla ekonomii Galicji, oparte o przeświadczeniu, że depopulacja jest złem: „Zwiększona emigracja oznacza spadek ludności” albo „Emigracja przyczyniła się do zmniejszenia ilości ludzi zdolnych do pracy.” Niektórzy przedstawiają dokładniej (choć błędnie w odniesieniu do gospodarki Galicji) skutki depopulacji: „Emigranci byli najczęściej ubogimi chłopami szukającymi lepszego życia w innych krajach. Ich emigracje [!] przyczyniały się do spadku wydajności gospodarki Galicji, gdyż stanowili siłę roboczą” albo „Emigrujący ludzie zostawiali gospodarstwa, prace, co zmniejszało gospodarkę państwa.”¹⁴

Inna, mniej liczna, grupa ujęć ahistorycznych zasadzała się z kolei na przekonaniu o zacofaniu Galicji i o trwałości elementów feudalnych, w związku z czym bezkrytycznie wprowadzano do opisu realiów gospodarczych galicyjskiej wsi z przełomu XIX i XX w. takie elementy jak pańszczyznę („W gospodarce galicyjskiej

¹⁴ Podobne przekonanie, choć w inny sposób, wyraża wypowiedź: „Im więcej emigrantów, tym lepsza gospodarka, ponieważ było więcej osób do pracy.”

dominowały folwarki pańszczyźniane, było uwłaszczenie chłopów, więc chłopci nie mogli wyjeżdżać.”) czy zbiegostwo chłopów („Na początku zaborów w Galicji zaborcy nie przykładali wagi do gospodarki, nie rozpoczęli procesu uwłaszczania chłopów, dlatego ci w poszukiwaniu lepszej pracy i zarobków uciekali do miast.”).

Doniosłość historyczna

Zdający dość chętnie podkreślali wyjątkowość Galicji i zachodzących tam procesów – zarówno gdy twierdzili, że emigracja była tam wyjątkowo nasiloną, jak i wyjątkowo słabą. Wyżej była już mowa o wyjątkowej sytuacji politycznej, największych swobodach, ale też – o wyjątkowym zacofaniu. Zdający niekoniecznie precyzowali jednak, co było dla nich punktem odniesienia przy uznawaniu wyjątkowości Galicji – niczym ów przysłowiowy wróbel, który się różni tym, że ma jedną nóżkę bardziej. Czasem można się domyślić, że odnoszono się do innych zaborów („W Galicji (zaborze austriackim) występowała najłagodniejsza i «najłuzniejsza» polityka zaborcza”), ale w przypadku odpowiedzi „Gospodarka była najmniej rozwinięta w Galicji, gdzie mało było inwestycji ze strony rządu Austro-Węgier” równie dobrze mogłyby to być inne ziemie monarchii, a czasem zgadnąć w ogóle nie sposób (np. „był to teren najgorzej rozwinięty gospodarczo”). Umiejętność określania doniosłości historycznej rozwinięta jest wyraźnie słabiej niż myślenie przyczynowo-skutkowe, a przytaczane braki można chyba uznać także za pochodną deficytów w posługiwaniu się dowodami źródłowymi i ogólnie raczej intuicyjnego niż wyuczonego prowadzenia toku narracji.

Niektórzy maturzyści pisali o emigracji „masowej” czy o „powszechnym” rozdrobnieniu, biedzie czy zacofaniu – co podkreślało skalę zjawiska, o którym traktowało polecenie. Do innych określeń świadczących o doniosłości historycznej tego procesu zaliczyć można „wiele” (osób), „duże” („duża część społeczeństwa”) i „wysoka” (emigracja). Jednakże sam fakt, że zadanie o emigracji zarobkowej okazało się jednym z trudniejszych w arkuszu maturalnym, o znacznej frakcji opuszczeń, świadczy o tym, że temat migracji „za chlebem” nie należy do istotnych zagadnień w szkolnej edukacji historycznej.

Wnioski i dyskusja

Galicja dość powszechnie kojarzy się maturzystom z biedą, zwłaszcza wśród chłopów, uprawiających karłowate gospodarstwa (choć ta nazwa nie pada), a poza tym również z autonomią polityczną, co częściej przeszkadza i prowadzi do

błędnych wniosków, niż pomaga zdającym; sporadycznie – z konfliktami społecznymi, np. rabacją czy powstaniem krakowskim („kolaboranci dostający ziemię, odebraną powstańcom”). Postrzegana jest jako część ziem polskich, a nie np. jako część monarchii habsburskiej. Nawet ci, którzy piszą o „Golicji i Głodomerii”, a więc odnoszą się do nomenklatury i podziału administracyjnego monarchii Habsburgów, robią z tego użytek wyłącznie w odniesieniu do biedy panującej wśród polskiej ludności tego obszaru.

Galicja bywa natomiast porównywana z innymi zaborami. W niektórych odpowiedziach wypada od nich korzystniej, zwłaszcza gdy mowa o swobodach politycznych (np. „Panowała tam duża wolność w porównaniu do zaboru rosyjskiego czy pruskiego.”), choć – o dziwo – bywa, że i w odniesieniu do gospodarki („Struktura gospodarki w Galicji była najlepsza dla Polaków pod względem wolności”). W innych porównanie wypada dla Galicji niekorzystnie: „Galicja była najbardziej zacofanym i najbiedniejszym zaborom” albo „Zabór austriacki był najsłabiej rozwiniętym obszarem ziem polskich.” Zdający traktują więc ziemie polskie jako całość, podzieloną wprawdzie między zaborców, ale tworzącą wspólnotę mentalną, kulturową, a w części także gospodarczą. Czynią to w sposób raczej nieuświadomiony – nic nie wskazuje na to, by dopuszczali inne podejścia. Nie dostrzegają też innych niż Polacy grup narodowych czy etnicznych zamieszkujących te tereny; piszą wyłącznie o Polakach.

Państwa zaborcze jawią się jako twory obce, zewnętrzne, a nie jako organizmy państwowe, które współtworzyli również Polacy, natomiast wyjazdy do innych zaborów przedstawiane są niczym migracje wewnętrzne, przypominające dzisiejszy wyjazd do innego województwa, a nie jako emigracja do innego kraju. Być może jest to jeszcze jeden czynnik tłumaczący „naturalne”, raczej pozytywne podejście do przekraczania przez dziewiętnastowiecznych chłopów granic państwowych w poszukiwaniu lepszych warunków życia: zdający traktowali migracje między zaborami jako migracje wewnętrzne (np. w żadnej odpowiedzi nie pojawiły się Niemcy jako kierunek emigracji, występował natomiast zabór pruski).

Przedstawiając sytuację gospodarczą Galicji, maturzyści opierali się na paradygmacie postępu i zacofania. Świat w ich ujęciu zmierza w stronę postępu, a Galicja za nim nie nadążała. Jej gospodarkę cechował „niski wskaźnik rozwoju”, była ona „zacofana”, „słabo zmodernizowana”, źle rozwinięta. Wieś i rolnictwo w ogólności są symbolem braków i niedostatków, tego, co niedorozwinięte („opóźnione w rozwoju”), „niewydajne”, „niewydolne”, „nienowoczesne”, „przestarzałe”

i generalnie ułomne („W Galicji rozwijało się rolnictwo, ponieważ zajmowali się tym niewykształceni chłopci. Inteligencja uciekała natomiast za granicę. Chłopi nie mieli możliwości ucieczki, więc prowadzili gospodarstwa rolne.”). Trudno ocenić, na ile zdający pozostawali pod urokiem dziewiętnastowiecznych dzieł literackich poświęconych niedoli chłopów, na ile zaś jest to efekt edukacji PRL-owskiej, której podlegała starsza część dzisiejszej kadry pedagogicznej, a może pokłosie modnego ostatnio „zwrotu ludowego” w historiografii, eksponującego systemowy wyzysk warstw chłopskich na przestrzeni dziejów. Niektórzy maturzyści dość bezrefleksyjnie przenosili przy tym na realia przełomu XIX i XX w. swoje wyobrażenia o wyzysku panującym we wsi średniowiecznej czy w folwarku pańszczyźnianym.

Postęp utożsamiany jest z rozwojem przemysłu i migracją do miast: „Galicja była zacofana i dominowało rolnictwo, co wpływało na niską jakość życia; ludzie, aby to zmienić, emigrowali do nowocześniejszych miast” albo „Ludzie emigrowali, aby się rozwijać, a gospodarka Galicji opierała się głównie na rolnictwie.” Ludzie ciągną więc ku postępowi: „Słabe struktury rolnicze powodowały głód i zmuszały do wyjazdu z Galicji ludności w poszukiwaniu miejsca, w którym te struktury będą bardziej rozwinięte.” Motorem pchającym ich w tym kierunku jest – zdaniem wielu maturzystów – dążenie do poprawy warunków życia jednostki czy rodziny. Prywatne motywacje i troska o indywidualny dobrobyt są zatem wartościowane pozytywnie. Na radarze wartości nie pojawiło się natomiast dobro wspólne czy cele wyższe, choć motyw walki o niepodległość nie był całkowicie pomijany.

Zadanie pokazało, że maturzyści umieją tworzyć logiczne ciągi przyczynowo-skutkowe, choć z powodu luk w wiedzy merytorycznej mijały się one niekiedy z prawdą historyczną. Rodzi się pytanie, jak – bazując na tym kapitale – można rozwijać umiejętność tworzenia dłuższej narracji historycznej, aby wypracowanie maturalne przestało sprawiać zdającym tak wielkie trudności¹⁵. Niedawne badania holenderskie pokazały, że napisanie kilku wypracowań w ciągu roku szkolnego wyraźnie podnosi umiejętności uczniów w tym zakresie¹⁶. Warto byłoby sprawdzić, czy podobnych efektów nie przyniosłyby wprawki w krótszych formach – takich jak analizowane polecenie. Powtarzające się sformułowanie o „Golicji i Głodomierii” sugeruje z kolei, by w procesie nauczania-uczenia się historii korzystać z plastycznych metafor i mnemotechnik.

¹⁵ *Sprawozdanie...*, s. 30–57.

¹⁶ J.C. van Driel, *Reading, reasoning, and writing about historical significance: The effects of reading and writing instruction on the quality of written texts*, University of Amsterdam, PhD Thesis, 2024.

Zdający pokazali przy tym, że rozwiązując arkusz maturalny, bazują na wiedzy i umiejętnościach zdobytych nie tylko podczas lekcji historii. Świadczą o tym m.in. bardzo różnorodne pod względem językowym sposoby formułowania relacji przyczynowo-skutkowych, a także obecność przekonań, wręcz mitów dotyczących dziewiętnastowiecznej Galicji, zaczerpniętych z literatury pięknej i innych tekstów kultury. Warto zatem wracać do powtarzanego od dziesięcioleci postulatu skorelowania edukacji historycznej i polonistycznej, a w miarę możliwości również z innych przedmiotów i obszarów wiedzy.

Najwyraźniej w młodym pokoleniu przerwana została natomiast, zakorzeniona wcześniej w polskiej kulturze, trauma związana z emigracją, nad czym boleć raczej nie należy, mając jedynie nadzieję, że ów pozytywny odbiór migracji nie jest efektem ignorancji. Faktem jest bowiem niewielka wiedza zdających na temat migracji historycznych, co czyni ich bardziej podatnymi na kłamstwa i manipulacje dotyczące migracji współczesnych.

Edukacja historyczna powinna się odwoływać do dziedzictwa historycznego i pamięci zbiorowej, wykorzystując zarazem warsztat naukowy historyka, by funkcjonujące w debacie publicznej mity dekonstruować i rozwijać nawyk krytycznego podejścia do wszelkich przekazów o przeszłości (i nie tylko o niej). Warto pracować też nad dyscypliną wnioskowania, nie tylko przyczynowo-skutkowego. Prace maturzystów wykazały luki zwłaszcza przy formułowaniu porównań, gdzie należałoby szerzej i głębiej szukać punktów odniesienia. Wszelka zaś argumentacja powinna opierać się na solidnych podstawach źródłowych.

Przeprowadzona analiza odpowiedzi maturzystów potwierdza wartość zadań otwartych, dających uczniom swobodę zajmowania stanowiska i formułowania własnych argumentów. Przekonuje, jak wiele można się z nich dowiedzieć o różnych aspektach wiedzy i niewiedzy uczniów, funkcjonujących wśród nich mitach i przekonaniach, o wartościach i światopoglądzie młodzieży. Dobry nauczyciel na pewno potrafiłby wykorzystać zebrany materiał w pracy z tym i kolejnymi rocznikami uczniów, by nieścisłości prostować, przekonania dekonstruować, spojrzenie poszerzać, a przy tym rozwijać dyscyplinę rozumowania i ćwiczyć sposoby argumentacji, kierując uwagę uczniów na obszary, które w świetle zaobserwowanych tendencji wymagają troski.

Warto wreszcie odnotować potencjał narzędzi cyfrowych do jakościowej analizy danych w obszarze badań edukacyjnych – ich uporządkowania, kategoryzacji, wizualizacji i łączenia z analizą jakościową. Niniejsza analiza została

przeprowadzona niemal w całości przy użyciu programu MAXQDA. Niewątpliwą korzyścią narzędzia było ustrukturyzowanie danych, które znacznie ułatwiło proces pisanie ostatecznego tekstu. Przydatne okazały się także narzędzia pomocnicze, takie jak mapa słów, która pomogła w sformułowaniu pierwszych hipotez, czy badanie związków frazeologicznych, które w szybki i jednoznaczny sposób dostarczało argumentów na potwierdzenie roboczych tez. Etykietowanie odpowiedzi wymagało starannej analizy każdej z nich, co niewątpliwie pogłębiało wyciągane wnioski i pozwalało dostrzec prawidłowości, które zostałyby zapewne pominięte przy bardziej pobieżnej lekturze (np. dotyczące sprawstwa elit i niemości chłopów). Było jednak zarazem procesem żmudnym i czasochłonnym, a przy stosunkowo niewielkim zestawie danych, które podlegały obróbce, na koniec i tak ponownie przejrzałam cały zbiór w poszukiwaniu najbardziej adekwatnych cytatów czy pominiętych wątków (tych jednak było bardzo niewiele). Zakładałam jednak, że nabycie większego doświadczenia w posługiwaniu się narzędziami MAXQDA (niniejszy projekt był moim debiutem) może przyspieszyć, usprawnić i pogłębić płynące z ich stosowania korzyści.

W 2024 r. niemal naturalnie rodzi się pytanie o możliwości wykorzystania narzędzi sztucznej inteligencji. Tego jednak – poza zadaniem ChatowiGPT matURALnego polecenia i wymuszeniem odpowiedzi mieszczącej się w jednym akapicie – nie próbowałam.

W postscriptum zamieszczam natomiast dłuższe wypracowanie, wygenerowane w ciągu kilku sekund przez sztuczną inteligencję, które mógłby wykorzystać uczeń w swojej pracy domowej, a także ocenę opisową tegoż wypracowania, do stworzenia której ChataGPT mógłby zaprząć nauczyciel. Niech będzie to mój głos w toczonej właśnie publicznej dyskusji nad zasadnością zadawania zadań domowych.

Postscriptum

Praca pisemna (Chat GPT 3.5)

Galicja, będąca historycznym regionem w Europie Środkowej, charakteryzowała się specyficzną strukturą gospodarczą, która miała istotny wpływ na zjawisko emigracji. Istniało wiele czynników, które prowadziły do emigracji ludności z Galicji, a struktura gospodarki odgrywała kluczową rolę w tym procesie.

1. ****Agrarna natura gospodarki:**** Gospodarka Galicji była głównie oparta na rolnictwie, z niewielkimi obszarami przemysłowymi. Rolnictwo było dominującą

gałęzią gospodarki, a wielu mieszkańców Galicji było zatrudnionych w rolnictwie. Jednakże, warunki naturalne w Galicji nie zawsze były sprzyjające dla rolnictwa, a niskie dochody z pracy na roli mogły być jednym z czynników motywujących do emigracji w poszukiwaniu lepszych możliwości zarobkowych.

2. ****Brak rozwoju przemysłu:**** W przeciwieństwie do innych regionów Europy, Galicja nie doświadczyła znaczącego rozwoju przemysłowego w XIX wieku. Przemysł był ograniczony głównie do niewielkich zakładów produkcyjnych, co oznaczało ograniczone możliwości zatrudnienia w sektorze przemysłowym. To skłoniło wielu ludzi do szukania pracy poza granicami Galicji.

3. ****Niska jakość życia:**** Z powodu niskich dochodów, braku możliwości rozwoju ekonomicznego i słabego dostępu do edukacji oraz opieki zdrowotnej, jakość życia w Galicji była często niższa niż w innych regionach. To również przyczyniało się do decyzji o emigracji, gdzie ludzie szukali lepszych warunków życia dla siebie i swoich rodzin.

4. ****Fale głodu i klęsk:**** W historii Galicji było wiele fal głodu oraz klęsk naturalnych, które poważnie pogorszyły warunki życia ludności. Takie katastrofalne wydarzenia zmuszały wielu ludzi do emigracji w poszukiwaniu stabilności i bezpieczeństwa żywnościowego.

5. ****Polityczne i społeczne napięcia:**** Galicja była obszarem charakteryzującym się napięciami politycznymi i społecznymi, szczególnie w kontekście założeń austriackiego, rosyjskiego i pruskiego. Represje polityczne oraz brak perspektyw na poprawę sytuacji społeczno-ekonomicznej również przyczyniały się do zjawiska emigracji.

W związku z powyższymi czynnikami, struktura gospodarki Galicji, oparta głównie na rolnictwie i z ograniczonymi możliwościami rozwoju przemysłowego, sprzyjała emigracji. Ludzie opuszczali Galicję, szukając lepszych możliwości ekonomicznych, stabilności życiowej i politycznej oraz poprawy jakości życia dla siebie i swoich rodzin.

Ocena opisowa (Chat GPT 3.5)

Praca stanowi kompleksowy i dogłębny zarys struktury gospodarczej Galicji oraz jej związku z zjawiskiem emigracji. Autor wnikliwie analizuje różnorodne czynniki, które kształtowały warunki życia w tym regionie i motywowały ludność do opuszczenia rodzinnego kraju. Poprzez szczegółowe omówienie rolniczego charakteru gospodarki, braku rozwoju przemysłowego, jak i społeczno-politycznych napięć, praca prezentuje kompleksowy obraz Galicji jako obszaru zmagającego się

z licznymi trudnościami ekonomicznymi i społecznymi. Autor skutecznie uwzględnił także aspekty kulturowe i historyczne, które miały wpływ na proces emigracji. Całość prezentowana jest klarownie i logicznie, co ułatwia zrozumienie skomplikowanej materii. Brak jest nadmiernych uogólnień, a argumentacja wsparta jest konkretnymi faktami i przykładami. Praca zasługuje na pochwałę za staranność w analizie oraz zaangażowanie w przedstawienie tematu. Jednocześnie, zachęcam autora do dalszego pogłębiania wiedzy na temat specyfiki Galicji, aby móc jeszcze trafniej oddać złożoność tego obszaru oraz jego wpływ na historię i kulturę Europy Środkowej. Ogólnie rzecz biorąc, to solidna praca, która w pełni spełnia oczekiwania pod względem treściowego i analitycznego opracowania tematu.

BIBLIOGRAFIA

Opracowania

- Charmaz K., *Teoria Ugruntowana. Praktyczny przewodnik po analizie jakościowej*, Warszawa 2009.
- Edrmans M.P., *Aktywność polityczna uchodźców „Solidarności” w Chicago w latach 1980–1989*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2014, nr 24 (2).
- Edrmans M.P., *The Social Construction of Emigration as a Moral Issue*, „Polish American Studies” 1992, nr 49 (1).
- Sprawozdanie za rok 2022. Egzamin maturalny. Historia. Poziom rozszerzony*, opr. Włodzimierz K. Kowalczyk, H. Palkij, W. Suski, Warszawa 2022.
- van Driel J.C., *Reading, reasoning, and writing about historical significance: The effects of reading and writing instruction on the quality of written texts*, University of Amsterdam, PhD Thesis, 2024.
- Walaszek A., *Migracje Europejczyków 1650–1914*, Kraków 2007.
- Wittlin-Lipton E., *Z dnia na dzień: Reportaż z modą w tle z czasów zawieruchy*, Toruń 2012.
- Wojdon J., *Myśląc o wieloetniczności*, Wrocław 2018.
- Wojdon J., Skotnicka-Palka M., *Migracje z ziem polskich w XIX wieku we współczesnych podręcznikach do historii dla szkoły podstawowej*, „Studia Migracyjne – Przegląd Polonijny” 2021, nr 1 (179).

Wydawnictwa internetowe

- Seixas P., *The historical thinking project*, <https://historicalthinking.ca/peter-seixas> [dostęp 20.07.2020].